SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

REDAKTOR
WINCENTY ŁASKI
OBROŃCA SĄDOWY

ROK II. LUTY 1928 R. Nr. 2

WARSZAWA

SPIS RZECZY

PRENUMERATA
łącznie z przesyłką poczt. wynosi:

Rocznie	12.— zł.
Półrocznie	6 — „
Kwartalnie . . .	3 — „

Cena numeru zł. 1

CENA OGŁOSZEŃ

Cała strona	100 zł.		
1/2 str.	50.— zł.	1/8 str.	12.50 zł.
1/4 „	25.— „	1/16 „	6.25 „

Redaktor: **Wincenty Łaski**, Obrońca Sądowy.

Wydawca Zrzeszenie Obrońców Sądowych

Redakcja i Administracja: Warszawa, Chmielna 20, tel. 58-95 Godz. przyjęć 5 – 6.

Sp. Akc. Zakł. Graf. „Drukarnia Polska", Warszawa. Szpitalna 12

ROK II. LUTY Nr. 2.

SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

PIOTR JĘDRUSZEK

CZY Z KLAUZULI EGZYKUCYJNEJ MOŻNA DOKONYWAĆ ZAJĘCIA MAJĄTKU DŁUŻNIKA, JEDNOCZEŚNIE Z WEZWANIEM O WYKONANIE?

Pytanie napozór niedorzeczne, jeśli wziąć pod uwagę, że art. 161^{10} ust. post. cyw., według noweli z 1912 roku, brzmi: „Akt któremu nadano klauzulę egzekucyjną, ulega wykonaniu przymusowemu *według przepisów, obowiązujących przy wykonaniu wyroków*, z tą różnicą, że: „. . . 2) pozwanemu wyznacza się na dobrowolne wykonanie termin trzydniowy od daty doręczenia nakazu egzekucyjnego". Ponieważ zaś powołany przepis ogólny, zawarty w art. 969 i 1096 ust. post. cyw., zezwala na niezwłoczne zajęcie ruchomości, lub zapowiedzenie nieruchomości, jednocześnie z doręczeniem dłużnikowi nakazu wykonania, egzekwujący zaś, dla zabezpieczenia swych należności, ma prawo wskazywać komornikowi sposoby egzekucji (art. 948 u. p. c.), to zdaje się nie ulegać wątpliwości, że na postawione w nagłówku pytanie, należy odpowiedzieć *twierdząco*.

A jednak niektórzy p. p. komornicy, opierając się na punkcie 2 powołanego na wstępie art. 161^{10}, głoszącym, iż dłużnikowi wyznacza się na dobrowolne wykonanie 3 dni, od daty doręczenia nakazu egzekucyjnego, wysnuwają wniosek, iż *przed upływem tych 3 dni nie mają prawa czynić zajęcia majątku dłużnika*, odmawiają nałożenia aresztu na ruchomościach i całą czynność swoją ograniczają do wręczenia dłużnikowi wezwania o dobrowolne wykonanie klauzuli.

Ta swoista wykładnia art. 161[10] u. p. c. nie wydaje mi się zgodną ani z tekstem tego arfykułu, który zachowuje wszystkie przepisy obowiązujące wogóle przy wykonywaniu wyroków, a więc nie uchyla mocy art. 969 i 1096 u. p. c., ani z intencją prawodawcy, który miał na myśli nie uszczuplenie praw wierzyciela, przewidzianych w przepisach ogólnych, lecz przeciwnie, rozszerzenie ich, przez dodanie natychmiastowej wykonalności niektórym aktom, jak np. weksle protestowane, obligi rejentalne, — bez uprzedniego wyjednywania wyroków w drodze zwykłego powództwa, aby ułatwić tym sposobem kredyt.

Gdyby przyjąć odmienny punkt widzenia i zgodzić się z tem, że przed upływem 3 dni od wezwania o wykonanie, nie wolno z klauzuli egzekucyjnej dokonać zajęcia, znaczyłoby to dać pole wielu niesumiennym dłużnikom do ukrycia przez ten czas ich majątku ruchomego, co oczywiście sprzeciwiałoby się zamierzeniom prawodawcy.

Natomiast zajęcie, dokonane jednocześnie z wezwaniem, gwarantuje do pewnego stopnia prawa wierzyciela, nie wyrządzając dłużnikowi żadnej krzywdy, jeśli bowiem wykona on dobrowolnie akt klauzuli, w wyznaczonym 3-dniowym terminie, zajęcie samo przez się upadnie.

FRANCISZEK WALTA

SĄDY PRACY.

(dalszy ciąg).

Właściwość sądów pracy w zakresie spraw cywilnych reguluje omawiany projekt na zasadach nieco odmiennych, niż czynią to obowiązujące u nas postanowienia o rozgraniczeniu kompetencji sądów.

Mianowicie projekt wytyka zasadnicze granice właściwości sądów pracy, ustalając w naczelnym artykule, iż „sądy pracy powołane są do rozstrzygania spraw, wynikających ze stosunku pracy i nauki zawodowej pomiędzy pracodawcami a pracownikami i uczniami, oraz pomiędzy pracownikami tego samego przedsiębiorstwa".

Charakter stosunku prawnego, istniejący między stronami, jest więc pierwszem kryterjum, określającem właściwość sądu pracy. Jednakże nie każdy stosunek najmu pracy podpadnie pod właściwość sądu pracy. Przedewszystkiem projekt wyłącza stosunki najmu pracy w rolnictwie wprowadzając jednocześnie postanowienie, dające podstawę do rozszerzenia w przyszłości właściwości sądu pracy na stosunki w rolnictwie w drodze rozporządzenia ministerjalnego.

Ponadto nie rozciąga się właściwość sądów na prywatnoprawne stosunki najmu pracy pomiędzy kontaktowymi pracownikami państwowymi lub samorządowymi, a właściwemi urzędami. Drugie więc kryterjum, określające właściowość omawianych sądów, to dziedzina, w jakiej zachodzi stosunek najemny. Trzecie kryterjum — zdaniem naszem, zbyteczne i mogące kolidować z poprzedniem — opiera się na określeniu pracowników, wchodzących jako strona do stosunku najemnego. Są niemi — według projektu — robotnicy, podlegający rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej o umowie o pracę robotników (w stadjum projektu), do „wszystkich osób, podlegających rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej „o chałupnictwie" (?) (w stadjum projektu), do dozorców domowych, do służby domowej, do wszystkich pracowników umysłowych, podlegających rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej, o umowie o pracę pracowników umysłowych. (w stadjum projektu). Czwarte kryterjum dla oceny właściwości sądów, jest okoliczność, mogąca pozostawać zupełnie poza przedmiotem sporu mianowicie wysokość wynagrodzenia. Te tylko stosunki najmu pracy podlegać będą sądom pracy, w których pracownik pobiera płacę, nieprzekraczającą — 10.000 Zł. rocznie (750 miesięcznie).

Natomiast wysokość przedmiotu sporu nie wpływa na właściwość sądu pracy; w ten sposób sądom pracy — mimo, że w hierarchji sądowej — odpowiadać będą sądom pokoju — przysługiwać będzie właściwość rozpoznawania sporów, których wysokość bez ograniczenia może przekraczać granicę, ustanowioną dla sądów pokoju.

Właściwość sądów pracy wyłącza właściwość sądów powszechnych, a wszelkie umowne zastrzeżenia, przeciwne temu

nie mają mocy prawnej; strony jednak mogą poddać sądowi polubownemu spór podlegający sądowi pracy.

Z przytoczonej powyższej treści jednego z artykułów wynika, że sądy pracy będą właściwe również dla rozpoznawania spraw „między pracownikami tego samego przedsiębiorstwa". Chodzi tu o pretensje, jakie mogą wzajemnie rościć do siebie pracownicy z tytułu zbiorowego najęcia się do pracy u pracodawcy. Po za tym wypadkiem innych odstępstw zasady, że sądy pracy rozpoznają spory pomiędzy pracodawcą a pracownikiem z tytułu najmu pracy, — projekt nie przewiduje.

Prócz spraw cywilnych projekt zmierza do przekazania sądom pracy również niektórych spraw karnych. Chodzi tu o sprawy, podlegające dotychchczas sądom pokoju o przekroczenie przepisów: o czasie pracy, o urlopach dla pracowników, pracy młodocianych i kobiet, umowie najmu pracy robotników i pracowników umysłowych i innych przepisów z zakresu ustawodawstwa o ochronie pracy.

Ponadto do kompetencji karnej sądów pracy na żądanie interesowanych mają być przekazane sprawy, podlegające dotąd orzecznictwu karnemu inspektorów pracy i innych władz administracyjnych w dziedzinie ustawodawstwa ochrony pracy.

(dokończenie nastąpi).

LUDWIK STĘPNIEWSKI

Z BIEŻĄCYCH ZAGADNIEŃ PRAWA WEKSLOWEGO.

(Uwagi nad rozp. z 14 XII.1927 D. U. Nr. 114 poz. 968).

Jak wiadomo, nowe prawo wekslowe obowiązujące na ziemiach Rzeczypospolitej, weszło w życie dnia 1 stycznia 1925 r. Na terytorjum b. Królestwa Kongresowego zastąpiło ono przepisy kodeksu handlowego z 1808 r. (code de cemmerce). W ten sposób stosunki z weksli. powstałe po dacie 1 stycznia 1925 roku, rozstrzygane być winny na podstawie nowego prawa wekslowego. Natomiast otwartą pozostała kwestja weksli, wystawionych i płatnych przed dniem 1 stycznia 1925 roku, względnie wystawionych

przed dniem 1 stycznia 1925 roku, a płatnych po tej dacie. Ponadto zawierucha wojenna i przewrót komunistyczny w Rosji i związane z tem zatamowanie obrotu handlowego ziemi b. Centralnej Rosji z Królestwem Polskiem spowodowały, że znaczna ilość weksli, wystawionych w latach Wielkiej Wojny, pozostała na terytorjum Związku Socjalistycznych Republik Rad unieruchomiona. Te i tym podobne stosunki ze starych weksli, do których nowe prawo wekslowe nie ma zastosowania likwiduje Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 14.XII.1927 r. (D. U. Nr. 114 poz. 968) o likwidacji stosunków z weksli, do których mają zastosowanie przepisy kodeksu handlowego z 1808 r. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem 1 stycznia 1928 r.; dzieli ono weksle na 2 grupy: pierwszą grupę stanowią *weksle, wystawione i płatne przed dniem 1 stycznia 1925 r.*, drugą — *weksle, wystawione przed dniem 1 stycznia 1925 r., a których data płatności przypada po 1 stycznia 1925 r.* Weksle należące do pierwszej kategorji przedawniają się w dn. 30 czerwca 1928 r. t. zn. że po tym terminie skarga wekslowa nie będzie już posiadaczowi takiego wekslu służyła, weksle zaś drugiej kategorji przedawniają się upływem trzech lat od dnia płatności wekslu, ale to dopiero co wymienione postanowienie Rozporządzenia ma znaczenie dopiero po 30 czerwca 1928 r., gdyż jak orzeka art. 1 Rozporządzenia przedawnienie takich weksli nie może w każdym razie nastąpić przed 30 czerwca 1928 r. Rozporządzenie przedłuża do wyżej wspomnianej daty terminy do wykonania czynności, zmierzających do zachowania praw wekslowych (protest, regres wekslowy) do dnia 30 czerwca 1928 r.

Art. 1 omawianego Rozporządzenia *stanowi jedynie modyfikację* art. 70-go Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1924 r. o prawie wekslowem.

Według art. 70 Rozporządzenia o prawie wekslowem roszczenia wekslowe przeciwko akceptantowi przedawniają się w trzy lata od dnia płatności wekslu, podczas gdy skargi przeciwko indosantom (żyrantom) i wystawcy przedawniają się upływem roku jednego od daty protestu, a w przypadku zastrzeżenia „bez kosztów" czyli zwolnienia od protestu — od daty płatności. Natomiast omawiane *Rozporządzenie* z dn. 14 grudnia

1927 r. *nie czyni* żadnego *rozróżnienia* między roszczeniami, skierowanemi przeciwko akceptantowi a roszczeniami przeciwko indosantom i wystawcy, ustanawiając w cz. II art. 1-go *jednakowy trzyletni termin przedawnienia dla wszelkich roszczeń posiadaczy weksli*, a więc zarówno skierowanych przeciwko akceptantowi, jak indosantom i wystawcy.

W myśl ogólnej zasady art. 70 nowego prawa wekslowego *skargi indosantów między sobą przedawniają się upływem sześciu miesięcy* od dnia, w którym indosant wykupił weksle względnie od dnia w którym doręczono mu skargę t. j. w którym sam został zaskarżony; tymczasem Rozporządzenie z 14 grudnia 1927, zmierzające do likwidacji stosunków z weksli, któreby powinny możliwie szybko zostać wycofane z obiegu, jako wymagające wyjątkowej normy prawnej, *skraca wzmiankowany termin sześciomiesięczny do miesiąca* jednego.

Postanowienia, zawarte w art. 1-szym, nie dotyczą weksli, płatnych przed dniem 30 lipca 1914 r., *jako objętych do 31.XII 1927 r. przepisami o moratorjum*, których moc obowiązująca stale na każde nowe półrocze była nadal zachowywana, a to zgodnie z dekretem z 23 grudnia 1918 r. w przedmiocie uzupełnienia i zmiany przepisów tymczasowych i moratorjum w okręgu sądu apelacyjnego lubelskiego (Dziennik Praw Nr. 21 Poz. 71) i dekretem z 24 grudnia 1918 w przedmiocie przedłużenia terminów wekslowych w okręgu sądu apelacyjnego warszawskiego (D. P. Nr. 21 poz. 72): na mocy bowiem powołanych dekretów Rada Ministrów władna jest w miarę potrzeby przedłużać terminy i na dalsze okresy czasu.

Art. 3 będącego w mowie Rozporządzenia wyłącza z pod działania artykułu pierwszego *weksle, znajdujące się w chwili wejścia w życie rozporządzenia niniejszego na terytorjum związku Socjalistycznych Republik Rad.*

Stosunki z tych weksli wynikające ureguluje specjalne rozporządzenie Rady Ministrów, którego wydanie zapowiada obecnie omawiane Rozporządzenie. A tymczasem, aż do wydania tego rozporządzenia, przedłuża się względem wymienionych dopiero co weksli, znajdujących się w Rosji Sowieckiej, w okręgu sądu apelacyjnego w Warszawie terminy do wykonania wszel-

kich czynności, zmierzających do zachowania praw wekslowych, nie wyłączając zapozwania dłużników wekslowych przed upływem 5-letniego terminu, wskazanego w art. 189 kodeksu handlowego z 1808 r. (code de commerce) w okręgu zaś sądu apelacyjnego w Lublinie — terminy do zapozwania indosantów tudzież do urzeczywistnienia prawa regresu.

W ten sposób art. 3 ustanawia dla weksli, znajdujących się w chwili wejścia w życie omawianego rozporządzenia t. j. w dniu 1 stycznia 1928 r. na terytorjum Rosji Sowieckiej *prowizoryczne* (do chwili wydania specjalnego rozporządzenia Rady Ministrów) *moratorjum, zasady którego stanowią powtórzenie wzmiankowanych poprzednio przepisów o moratorjum wekslowem* odnośnie weksli, wystawionych w okręgach Sądów Apelacyjnych Warszawskiego i Lubelskiego przed dniem 1-szym listopada 1915 r. (o ile chodzi o Sąd Apelacyjny w Lublinie) względnie takich weksli, co do których nie upłynęły w dniu 31 lipca 1914 r. terminy do wykonania wszelkich czynności, zmierzających do zachowania praw wekslowych (o ile chodzi o okręg apelacyjny Warszawski).

Artykuł 3-ci zachowuje rozróżnienie, wypływające z dekretów: 1) w przedmiocie uzupełnienia i zmiany przepisów tymczasowych o moratorjum w okręgu sądu apelacyjnego lubelskiego i 2) w przedmiocie przedłużenia terminów wekslowych w okręgu sądu apelacyjnego warszawskiego, w ślad bowiem za powołanemi dekretami przedłuża względem omawianych weksli terminy do wykonania wszelkich czynności, zmierzających do zachowania praw wekslowych, nie wyłączając zapozwania dłużników wekslowych przed upływem 5-letniego terminu, wskazanego w art. 189 k .h., jeśli chodzi o Okręg Sądu Apelacyjnego w Warszawie, podczas gdy w Okręgu Sądu Apelacyjnego w Lublinie — przedłuża „terminy do zapozwania indosantów tudzież do urzeczywistnienia prawa regresu" jak się wyraża rozporządzenie.

Moratorjum, ustanowione przez omawiane rozporządzenie w przeciwstawieniu do istniejącego u nas dotychczas moratorjum wekslowego, którego istnienie jest w drodze Rozporządzeń Rady Ministrów na każde następne półrocze prolongowane. nie jest zapowiedziane na czas, z góry ściśle wyznaczony, a zapowiedziane

Rozporządzenie Rady Ministrów może je przedłużyć lub całkowicie uchylić.

Akty „moratorjum", będące wypływem nienormalnych stosunków, względnie szczególnych okoliczności — *to specjalna instytucja prawa wekslowego*. Prof. J. Namitkiewicz, poruszając w swym podręczniku prawa handlowego, wekslowego i czekowego (nakład księgarni F. Hoesicka) kwestję moratorjum pisze: W wypadkach niezwykłych, gdy wobec nienormalnego działania poczty i dróg żelaznych prawidłowy bieg interesów handlowych zostaje przerwany, prawodawca może wydać akty szczególne, odraczające wypłaty, oraz protestowanie weksli aż do czasu przywrócenia stanu normalnego. Przykładem takich aktów, zwanych aktami „moratorjum" może służyć szereg aktów, wydanych dla b. Królestwa Kongresowego przez cesarza rosyjskiego w r. 1914 i 1915 (obacz „Akty prawodawcze, wydane w związku z wojną 1914—1915 r. — Warszawa 1915 r. grupa III), wydane przez władze okupacyjne niemieckie w latach 1915 — 1917, wreszcie Dekrety w przedmiocie moratorjum i rozporządzenia Rady Ministrów w przedmiocie przedłużenia terminów wekslowych w b. Kongresówce.

Przed przedstawieniem wymienionych w artykułach pierwszym i trzecim weksli do zapłaty każdy interesowany będzie mógł złożyć sumę wekslową z doliczeniem nieprzedawnionych odsetek na koszt i niebezpieczeństwo posiadacza do depozytu sądu miejsca płatności, a w razie. gdy miejsce to znajduje się na terytorjum Związku Socjalistycznych Republik Rad, do depozytu Sądu Okręgowego w Warszawie bez względu na sumę.

Z chwilą złożenia należności wekslowej do depozytu, każdy interesowany będzie mógł w drodze powództwa żądać uchylenia rękojmi zabezpieczających tę należność jako to: wykreślenia hipoteki, zwrotu zastawu, zwolnienia poręczyciela.

Zasady prawne są tu więc nieco odmienne, niż w stosunku do weksli, do których mają zastosowanie przepisy nowego prawa wekslowego.

(c. d. n.)

PIOTR JĘDRUSZEK

SŁÓW KILKA O KOSZTACH PROCESU W SĄDACH POKOJU.

Kwestję kosztów procesu w sprawach sądownictwa pokojowego, regulują art. 133 ust. post. cyw. i 122 ust. post. kar. W teorji, przegrywający sprawę cywilną, lub uznany za winnego w sprawie karnej, powinni być skazani na zapłacenie stronie wygrywającej kosztów sprawy. O ile chodzi ściśle o koszta sądowe, to jest wpisy, opłaty na wezwania, wynagrodzenie świadków, biegłych, ogłoszenia i t. p., wysokość tych kosztów jest widoczna z akt sprawy i nie może nastręczać wątpliwości; natomiast nie jest należycie unormowana *kwestja wynagrodzenia za prowadzenie sprawy.*

I tak: w sprawach karnych, wskutek niedomówienia art. 122 u p. k., niektóre sądy pokoju przyznają, inne zaś nie przyznają tego wynagrodzenia. w sprawach zaś cywilnych określenie wysokości pomienionego wynagrodzenia, w myśl art. 10 Przep. Tym. z dnia 8 Lutego 1919 r. o wynagrod. adwok., pozostawione jest uznaniu sądu.

Otóż to właśnie uznanie, zamiast określonych ściśle stawek procentowych, jak to jest w taksie dla adwokatów — z zapewnieniem obowiązkowego *minimum* dla spraw poniżej stu złotych, — w praktyce sądów pokoju, a poniekąd i w instancjach odwoławczych, jest naogół ujemne dla powodów, szczególniej gdy chodzi o koszta obrończe, wydatkowane przez stronę powodową: przyznawane one bywają w tak skąpych rozmiarach, że nie pokrywają istotnych — zwykle nie wysokich — wydatków, poniesionych przez poszkodowanego. I trudno sobie wytłómaczyć, co jest przyczyną tej dziwnej oszczędności ze strony sądów.

Biorę tu stosunki z prowincji, którą reprezentuję: Zmuszony do sprawy sądowej obywatel ze wsi, musi udać się do miasta o napisanie i podanie skargi, stracić dzień roboczy, przedstawiający minimalną wartość 5 zł., zapłacić za napisanie tej skargi najmniej 5 zł., to już jest 10 zł.; przyjść następnie na rozprawy, stracić drugi dzień pracy, wynagrodzić choćby 2 świadków skromnie licząc po 5 zł., co znowu jest 15 zł., razem w najzwyczaj-

niejszej drobnej sprawie minimum kosztów rzeczywistych wynosi 25 złotych. A przecież nie zawsze sprawa się kończy na jednym terminie. Nie mówmy o sprawach większych cywilnych, gdzie są wpisy i opłaty na wezwania. I jakiż bywa najczęściej rezultat? Oskarżony czy pozwany przegrywają sprawę, a poszkodowanemu, względnie powodowi, przysądza się kilka, wyraźnie *kilka* złotych kosztów, nie pokrywających czasem samych wpisów sądowych, czasami zaś wcale się nie przysądza. Nasuwa się samo przez się pytanie, kto tu został ukarany: czy uznany za winnego oskarżony, względnie pozwany ,który spowodował powstanie procesu, czy też poszkodowany względnie powód? A przecież musimy przyjąć za aksjomat, że nikt nie idzie do sądu z ochoty, lecz z musu. W olbrzymiej większości idą pokrzywdzeni. Więc jedno z dwojga: albo strona pozywająca nie ma racji, wtedy należy jej skargę oddalić, albo jeśli ma słuszonść, należy jej przysądzić *wszystkie* istotne koszta, aby nie dokładał do sprawy, inaczej bowiem budzi się w nim słuszny protest, iż został przez sąd pokrzywdzony. Tak stoi sprawa dotąd gdy staje sam poszkodowany.

Gorzej jest, gdy poszkodowany, nie mogąc sam sobie poradzić z silniejszym przeciwnikiem, udaje się o pomoc do obrońcy. Do powyższego rachunku trzeba dodać jeszcze minimalny wydatek kilkudziesięciu złotych, a więc koszt ogólny jeszcze wzrośnie. I nie rzadkie są wypadki, że i wtedy przysądza się powodowi kilka lub kilkanaście złotych kosztów!

Czy to jest zgodne z ideą sprawiedliwości? Mówią niektórzy na to, że taki rzecznik jest zbyteczny; mamy przecież sądy sprawiedliwe. Ale tak mogą rozumować tylko ludzie płytcy lub zaślepieni. To tak samo jakby powiedzieć komuś, co mu złamano rękę lub żebro i dochodzi na winowajcy kosztów lekarskich, że mógł nie chodzić do doktora. Skoro prawodawca powołał do życia instytucję obrońców (art. 44 proc. cyw. i 44 proc. kar.) i nadał stronom prawo (art. 14 pr. cyw. i 90 kar.) zastępowania się przez nich we *wszystkich* sprawach prowadzonych w sądach, a w statutach specjalnych przewiduje i koszta obrończe, to w konsekwencji logicznej *koszt tego zastępstwa* m u s i *obciążyć winnego* i powinien być zaliczony do kosztów procesu, przewidzianych

w art. 133 proc. cyw. i 122 karnej. Wprawdzie obowiązujący obecnie art. 122 u p. k., wskutek zaznaczonego na wstępie niedomówienia, może nasuwać wątpliwość co do kosztów za prowadzenie sprawy karnej, o ile oskarżyciel nie jest jednocześnie powodem cywilnym i orzecznictwo rosyjskie dawało na tę wątpliwość odpowiedź negatywną, lecz wydaje mi się, iż jest to pogląd zbyt ciasny, niezgodny z wymaganiami życia i niewiążący naszych sądów, które władne są stanąć na wyższym punkcie widzenia i na mocy art. 12 ust. post. kar. pogodzić przepis art. 122 z życiem i z ogólnym duchem praw, tak aby miał on praktyczne znaczenie i skutkował przyznanie oskarżycielowi nie tylko kosztów ściśle sądowych lecz i za prowadzenie sprawy; niewątpliwie zresztą niedomówienie powyższe usunięte będzie w oczekiwanej naszej procedurze karnej.

Dopóki istnieje na świecie sprzeczność interesów i żyją silniejsi i słabsi, konieczną jest obrona jednych przeciw drugim. Nikt nie ośmieli się kwestjonować sprawiedliwości naszych sądów, ale *errare humanum est.* Sędziowie nie stanowią wyjątku pod tym względem i nie rzadko się zdarza, że nie dwie, ale trzy nieraz instancje, wydają nie dwa ale trzy odmienne orzeczenia. Gdyby więc istniała ta bezwzględna sprawiedliwość, powinnoby wystarczyć jedno orzeczenie i to orzeczenie pierwszej i zarazem ostatniej instancji. Niestety tak nie jest i być nie może. A rozumnym i bezstronnym jest pogląd, *że do obrońców właśnie zawodowych należy pomoc w wyszukiwaniu istotnej prawdy i wdzięczny obowiązek ułatwiania sądowi szczytnego lecz trudnego zadania wymiaru sprawiedliwości.*

STANISŁAW ROLIŃSKI

ZAPOMNIANY DEKRET KAZIMIERZA WIELKIEGO.

Niektóre sądy nasze wyznaczają stale tak wielką ilość spraw na każde posiedzenie (np. Wydział Odwoławczy Cywilny Sądu Okręgowego w Warszawie do 70 spraw), że Sędziowie częstokroć siedzą na sesji około pół doby.

Uganiamy się za jaknajwiększą wydajnością Sądów. Po-

większa się dwukrotnie ilość Sędziów. W ten sposób ta sama ilość urzędników kancelarji Sądowej również zmuszona jest do większej i dłuższej pracy.

Rozpatrzenie 70 spraw z trudem daje się dokonać nawet w obrębie pracy przez pół doby przy normalnych siłach ludzkich. Licząc conajmniej 2 godziny na przerwę obiadową, dyskusję przy uchwalaniu wyroków i pisaniu sentencji (faktycznie bywa kilka przerw) na referat każdej sprawy, z których niejedna była rozpatrywana przez Sąd Najwyższy i głosy stron wypada około 8 minut. Ztąd nerwowość w przewodzie sądowym, rozpatrywanie spraw w godzinach popołudniowych, kiedy znużenie i wyczerpanie ogarnia i skład Sądu i adwokatów, którzy spieszą załatwić się z wprowadzeniem sprawy, aby czemprędzej zasiąść przy biurku i przyjmować czekających klientów. Zapomina się o przysłowiu jędrnem, lecz prawdziwem: „Co nagle, to po djable".

Jakże inaczej idzie przewód tam, gdzie, jak w Sądzie Najwyższym rozpatruje się kilkanaście spraw, lub, jak w Sądzie Apelacyjnym, gdzie rozpatruje się ich około 20.

Aby nie powoływać się na zagraniczne wzory, godzi się przypomnieć. że kwestja ta bardzo dawno już była uregulowana w prawodawstwie polskiem. Istnieje bowiem dekret Kazimierza Wielkiego tej treści: „Sędziowie nie mają sądzić dłużej, jedno od zaranku do południa, a jeśliby się sprawy nie dokonały, tedy mają przełożyć sprawy do zajutrzka, rzeczy stronom ni w czem nie ukracając". (Summa przywileju króla z r. 1579 Casimirus Magnus fol. XI). A ludzie wtedy chodzili w ciężkich zbrojach, w pełnym uzbrojeniu wskakiwali na koń, słowem byli fizycznie wytrzymalsi na trudy, niż obecnie. Uznali jednak za niemożliwe, aby Sędzia z korzyścią dla sprawy rozpatrywał je dłużej, niż do południa.

Mamy więc wskazówkę. Należy z niej skorzystać.

NOWOŚCI USTAWODAWCZE

Wykonanie wyroków śmierci wydane przez Sądy Karne powszechne.

Wyrok śmierci, wydany w postępowaniu zwyczajnem, lub doraźnem przez sąd karny powszechny wykonywa się przez powieszenie. W postępowaniu doraźnem na obszarze stanu wojennego, lub stanu wyjątkowego Ministerstwo Sprawiedliwości

może w porozumieniu z Min. Spraw Wojskowych zarządzić w drodze rozporządzenia wykonywanie kary śmierci także przez rozstrzelanie. Uchyla się wszelkie dotychczas obowiązujące przepisy, a normujące inny sposób, (niż powieszenie), wykonywania wyroków śmierci, wydanych w postępowaniu zwyczajnem, lub doraźnem przez sądy karne powszechne, b) nakładające na władze wojskowe obowiązek wykonania wyroków śmierci wydanych przez te sądy (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 13.12 27 Dz. Ust. Nr. 112 z 19.12 27 poz. 947).

Państwowa służba cywilna.

Termin ustalenia urzędników i funkcjonarjuszów niższych. określony w art. 1 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 grudnia 1926, przedłuża się do dnia 31 marca 1928 r. (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 19.12 27 r., Dz. Ustaw z 23.12 27 Nr. 114 poz. 959).

Ochrona lokatorów.

Przewidziany w art. 6 ust. 3 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 roku o ochronie lokatorów (Dz. U. R. P. Nr. 39, poz. 406) wzrost stawki procentowej, wymienionej w art. 6 ust. 1 lit. a) tejże ustawy, zawieszony art. 1 rozporzadzneie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 czerwca 1927. (Dz. Ust. R. P. Nr. 58, poz. 505) do dnia 31 grudnia 1927 r. zawiesza się na dalszy okres czasu do dnia 30 czerwca 1928 r. i rozpoczyna się ponownie od dnia 1 lipca 1928 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 114, poz. 970, Rozporządzenie Prezydenta R. P. z 19 grudnia 1927 r.).

Zaopatrzenie osób cywilnych, poszkodowanych w związku z działaniami Wojska Polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r.

Prawo do zaopatrzenia ze strony Państwa mają osoby cywilne, które w związku przyczynowym z działaniami Wojska Polskiego w dniach 12—15 maja 1926 r. włącznie doznały uszkodzenia zdrowia, względnie okaleczenia powodującego utratę przynajmniej 25 proc. zdolności do pracy zarobkowej; pozostali po wymienionych powyżej osobach cywilnych oraz po osobach, które zginęły, lub zmarły w związku przyczynowym z działaniami oznaczonemi powyżej (Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 17 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 116, poz. 981).

Prawo zwłoki.

Prawo zwłoki, przewidziane w § 5 p. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 r. o przeracho-

waniu zobowiązań prywatno prawnych. (Dz. Ust. R. P. z 1925 r. Nr. 30, poz. 213) odnośnie do spłat pretensyj, zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomościach, z których główny dochód pochodzi z komornego, obecnie określonego na podstawie ustawy o ochronie lokatorów przedłuża się do dnia 31 grudnia 1928 r. (Rozp. Prezyd. Rzplitej z 28 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 117, poz. 998).

Wykup maszyn, narzędzi, materjałów i fabrykatów tytuniowych.

Byli fabrykanci wyrobów tytuniowych, w których posiadaniu znajdują się jeszcze maszyny, narzędzia i materjały, służące bezpośrednio do fabrykacji wyrobów tytuniowych, obowiązani są w terminie do dnia 31 marca 1928 r. przedmioty te wywieźć zagranicę, lub wyprzedać je Skarbowi Państwa w drodze dobrowolnego porozumienia się.

To samo dotyczy gotowych fabrykatów tytoniowych.

Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

W Dzienniku Ustaw R. P. winny być ustawy państwowe, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy, umowy międzynarodowe, dekrety Prezydenta Rzplitej. wydane w zakresie Najwyższego Zwierzchnictwa sił zbrojnych Państwa, rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, wydane na podstawie art. 44 ust. 2 Konstytucji, oświadczenia Prezesa Rady Ministrów, wymieniające rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z mocą ustawy, które tracą moc obowiązującą wskutek niezłożenia ich Sejmowi w myśl art. 44 ust. 7 Konstytucji, oświadczenia Rządu stwierdzające zajście warunków, od których zależy moc obowiązująca umów międzynarodowych, oświadczenia Prezesa Rady Ministrów o wyrażeniu zgody Sejmu Śląskiego na wejście w życie na obszarze województwa śląskiego aktów, wspomnianych w punkcie 1 i 2, inne akty prawne których ogłoszenie w Dzienniku ustaw winno nastąpić z mocy szczególnego przepisu ustawy.

Szczegółowo opisano w rozporządzeniu wypadki błędów w oryginale, lub druku (Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. z 10.1 28 Nr. 3, poz. 18).

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

Z KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH.

W dniu 22 stycznia r. b. o godz. 3-ej po poł. odbyło się miesięczne posiedzenie Zarządu Głównego, na którem rozpatrzono kilkanaście spraw bieżących i wysłuchano sprawozdań.

Ponieważ sprawy na posiedzeniu tym rozpatrywane figurują w protokóle posiedzenia Zarządu, odpisy którego jak zwykle rozesłane zostały wszystkim Zarządom Oddziałów do wiadomości i zakomunikowania Członkom Zrzeszenia, powtarzać ich tu nie będziemy, tembardziej, że są to kwestje bez większego znaczenia, ogół nie interesujące.

Następne posiedzenie Zarządu Głównego wyznaczone zostało na dzień 19 lutego r. b. o godzinie 3-ej pp. w lokalu Z. Gł.

Z CENTRALNEGO ZWIĄZKU ZRZESZEŃ URZĘDNIKÓW SĄDOWYCH RZ. P.

Nowy miesięcznik: Apel.

Centralny Związek Zrzeszeń Urzędników Sądowych Rz. P., którego celem naczelnym jest krzewienie i utrzymanie na właściwym poziomie wśród urzędników sądowych etycznych, umysłowych i zawodowych wartości, oraz obrona ich praw i interesów, rozpoczął wydawnictwo organu miesięcznego: APEL.

Zgodnie z zapowiedzią w numerze APELU między innemi ciekawemi pracami znajdujemy artykuł podyktowany względami obrony bytu urzędników o „Stabilizacji" (pióra Zenona Szkolnickiego), a obok artykuł redaktora Jerzego Przyłuskiego, mający przedewszystkiem na oku polepszenie sprawności machiny sądowej o „Samodzielnych czynnościach urzędników sądowych".

Artykuł wstępny numeru pierwszego wspomnianego pisma, stwierdza iż wydawcy w ten sposób chcieli uczcić dziesięciolecie Polskiego Wymiaru Sprawiedliwości. Tej zdrowej myśli, która zespala zasadę obrony interesów zawodowych urzędników sądowych z pielęgnowaniem szczytnych haseł społecznych w rodzaju doprowadzenia do najwyższej doskonałości udziału urzędników

w wielkiem dziele wymiaru sprawiedliwości, jedynie przyklasnąć należy.

Nowej tej placówce piśmiennictwa, życzyć należy powodzenia w szlachetnych zamierzeniach.

SĄD NAJWYŻSZY O WŁAŚCIWOŚCI SĄDU W SPRAWACH DZIAŁOWYCH, DOTYCZĄCYCH WŁASN. MIESZCZAŃSKO-ROLNYCH.

Sąd Najwyższy w dn. 20 października 1927 r. rozpoznawał skargę kasacyjną, na decyzję Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 5 stycznia 1927 r., o dział spadku po Janie Jędrychowskim.

Po wysłuchaniu sprawozdania Sędziego referenta i wniosków Podprokuratora, zważywszy:

że z powództwa W. J. i W. W. Sąd pokoju w Słomnikach dokonał działu spadku, pozostałego po Janie Jędrychowskim i składającego się: 1) z nieruchomości w Słomnikach, zapisanej w tabeli nadawczej pod Nr. 31, obejmującej plac i wzniesiony na nim dom murowany oraz chlewy, 2) z ruchomości, oszacowanych na 387 zł. i 3) z praw do hektara gruntu z dóbr Kacice, wynikających z umowy przyrzeczenia sprzedaży:

że na skutek apelacji M. C., Sąd Okręgowy w Kielcach w dniu 5 stycznia 1927 r. uchylił wyrok Sądu Pokoju i postępowanie, jako wszczęte przed sądem niewłaściwym, umorzył wychodząc z założenia, że *przedmiotem działu jest nieruchomość wiejska* w Słomnikach, składająca się tylko z domu o 7 ubikacjach, w którym mieszczą się sklepy do wynajęcia, i że wobec tego *przedmiot działu nie podpada pod przepis art. 29 lit. d U.P.C.;*

że *w skardze kasacyjnej* powodowie, wnosząc o uchylenie decyzji Sądu Okręgowego, zarzucają obrazę art. 129 U. P. C.;

że w myśl art. 29 lit. *d* U. P. C., wyczerpująco oznaczającego jurysdykcję Sądów Pokoju, w sprawach działowych, warunkiem poddania działu Sądowi Pokoju, poza faktem, by kapitały, należące do spadku, nie przekraczały 5.000 zł., jest stwierdzenie, że wchodząc do masy *nieruchomości nie przenoszą 33 hek. i należą do kategorji rolnych lub mieszczańsko-rolnych,* oraz że niema na nich przedsiębiorstwa przemysłowego, ani innych, oprócz niezbędnych w zwykłem gospodarstwie rolnem, budynków;

że z tego wynika, iż *niema decydującego znaczenia okoliczność, że nieruchomość położona jest w obrębie miasta;* również niema znaczenia fakt, że w budynku, niezbędnym w zwykłem gospodarstwie, przeznaczonym na mieszkanie, prowadzony jest także handel detaliczny lub warsztat rzemieślniczy, tego bowiem rodzaju zakłady nie mieszczą się w pojęciu przedsiębiorstwa przemysłowego; wreszcie, nie ma również znaczenia okoliczność, iż niektóre pomieszczenia są odnajmowane, o ile przez to nie zmienia się głównego przeznaczenia budynku;

że w toku postępowania powodowie powołali się na to, że oprócz domu mieszkalnego w Słomnikach, do spadku należy mający łączność gospodarczą z domem grunt rolny i zabudowania gospodarcze, oraz że dom użytkowany jest wyłącznie i bezpośrednio przez współspadkobierców, a dwa sklepy przy mieszkaniach są prowadzone także przez spadkobierców;

że *Sąd Okręgowy powyższe okoliczności,* które w myśl wymagań art. 29 lit. *d* U. P. C. mogłyby być podstawą do określenia charakteru majątku spadkowego, *pominął,* poprzestając na stwierdzeniu okoliczności, nie mających decydującego znaczenia, *ustalił bowiem tylko, że nieruchomość położona jest w mieście,* i że w domu mieszkalnym znajdują się sklepy, co, jak wyżej zaznaczono, nie rozstrzyga o właściwości sądu;

że przeto zaskarżona decyzja, jako nieodpowiadająca wymaganiom art. 129 i 142 U. P. C., ulega uchyleniu;

z tych zasad Sąd Najwyższy decyzję Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 5 stycznia 1927 r. z powodu obrazy art. 129 i 142 U. P. C. uchyla i sprawę temuż Sądowi do ponownego rozpoznania w innym składzie Sędziów przekazuje.

NOTATNIK OBROŃCY

Łapówki, dawane urzędnikowi w celu nakłonienia go do drobniejszych uchybień przeciwko obowiązkom służbowym, mianowicie do wykroczenia, jest w myśl art. 149 K. K. niekaralna. (24/18 Goldsteina), natomiast dawcę łapówki można w tym wypadku pociągnąć do odpowiedzialności karnej za obrazę osobistą urzędnika, gdyż „osoba proponująca łapówkę urzędnikowi, powinna zdawać sobie sprawę, iż postępowaniem swojem, uznając tego urzędnika za zdolnego do czynu karalnego i potępionego przez społeczeństwo, znieważa go" (19.XI.20 Kawenckiego).

Na mocy ustawy z dnia 1.VI.23 w przedmiocie uzupełnienia art. 149 K. K. (Dz. U. z 19.VI.23 Nr. 60 poz. 435) wyżej przy-

toczona wykładnia zastosowania niema, wobec uzupełnienia cz. I i II art. 149 wyrazem: „wykroczenia", jak również części tegoż art., określającej karę: „za przekupienie do występku" wyrazami „lub wykroczenia".

W K. K. nazwa *„urzędnik"* oznacza pojęcie rodzajowe, obejmujące dwie odmiany: „osobę urzędową" i *„policyjnego* lub innego *strażnika* albo sługę (135/20 Osińskich). zatem ust. 3 art. 532 K. K., ścigający znieważenie „osoby urzędowej nie obejmuje policjanta i starszego posterunkowego, jako funkcjonarjuszy policji państwowej niższej kategorji, wyłączonych również z kategorji osób urzędowych w rozumieniu art. 143, 144, ust. 3 art. 455, ust. 3 art. 471, ust. 2 art. 499 i ust. 3 art. 510. — *Znieważenie policjanta* nie stanowi występku z art. 532 K. K., lecz wykroczenie z art. 530, zagrożone tylko aresztem lub grzywną i przeto należące do właściwości Sądów Pokoju.

Cechą niezbędną występku z art. *616 K. K.* jest świadomość pochodzenia nabywanych przechowywanych lub ukrywanych rzeczy ze zbrodni lub występku, nie zaś wogóle świadomość ich pochodzenia z nielegalnego źródła, jakiem, *obok zbrodni lub występków, mogą być i drobne wykroczenia* w rodzaju przywłaszczenia rzeczy znalezionych (art. 572), albo zapomnianej (art. 573 K. K.) i t. p. (54/20 Osińskiego). Ukrycie lub nabycie zagrożone karą w cz. 1 art. 616 K. K. należy do właściwości Sądów Pokoju, gdy przedmioty cudze uzyskane zostały zapomocą występku (a nie zbrodni) i gdy czyn, którego dotyczy ukrycie lub nabycie, należy do właściwości Sądów Pokoju (ust. 4, cz. I art. 2 przep. przech. do upk).

WOKANDA SPRAW WYZNACZONYCH NA POSIEDZENIE SĄDOWE IZBY PIERWSZEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO.

Sprawy dn. 1 lutego.

1. Stanisława Zineckiego i in. o wydanie wyroku adjudykacyjnego. 2. Antoniego i Stefanji małż. Tomczaków p-ko Bronisławowi i Natalji małż. Rasztemborskim. 3. Michała Rosiaka z Franciszkiem Kalksztejnem. 4. Towarzystwa Francusko - Włoskiego Dąbrowskich Kopalń Węgla z Magistratem m. Dąbrowy Górniczej. 5. Fryderyka Klukasa p-ko Mordce Kleinbergowi. 6. Wincentego i Władysławy małż. Maliszewskich ze Stanisławem Strusińskim. 7. Rozalji Zając i in. p-ko Tryfonowi Kulawiakowi. 8. Józefa Wacława Gorczyńskiego i inn. z Owsiejem Blacherem. 9. Sp. Akc. Zakładów

Przem. Drzew. „Wiór" p-ko Przedsiębiorstwu Przewozowemu „R. Jankowski". 10. Szlamy Borensztejna z Moszkiem i Ryfką Bruchą małż. Kleinmanami. 11. Dawida Sendela i Ruchli małż. Fersztenfeld vel Ferszt p-ko Maurycemu Karaskowi. 12. Feliksa Kwaśniewskiego p-ko Janowi Grocholskiemu. 13. Chaima Tenenbauma p-ko Wandzie Kozierowskiej. 14. Magistratu m. Wierzbnika w osob. burmistrza J. Korzeniowskiego p-ko Franciszkowi Kijowskiemu. 15. Józefy Tomczakowej ze Stanisławem Durkiewiczem.

Sprawy dn. 3 lutego.

1. Upadłość Władysława Bączkowskiego. 2. Katarzyny Karysiowej z Józefa Sroka. 3. Abrama Pincra i Leonji Frajdasowej z Reginą Grajnort. 4. Michała Zajdemana p-ko Herszowi - Aronowi Kottowi. 5. Aleksandra Eltera ze Spółką Akcyjną „Huta Skarżysko". 6. Aleksandra Wróblewskiego o uchylenie decyzji Wydziału Hipotecznego. 7. Manchajna Szenwica i in. z Janem Trojanowskim. 8. Edmunda Dobrowolskiego z Mendlem Feldmanem. 9. Anny Grejlichowej z Józefą Kahan. 10. Józefa Sołopy z Romanem Horodyńskim. 11. Władysława Kasztelana z Romanem Horodyńskim. 12. Jana Błońskiego z Mendlem Feldmanem. 13. Stefana Kurjaminka p-ko Józefie i Józefowi małż. Wersockim. 14. Aleksandra Dzieduszyckiego p-ko Pow. Kasie Chorych w Łomży o ustalenie obowiązku ubezpieczenia pracowników gorzelni. 15. Stefana Plebińskiego z Maurycym Poznańskim.

Sprawy dn. 7 lutego.

1. Maksymiljana Markierta p-ko Kazimierzowi Kluczkowskiemu. 2. Elektrowni Okręgowej w Pruszkowie z Romanem Ostrowskim. 3. Petroneli Kliza o podział spadku po Kacprze Klizie. 4. Katarzyny Sawarskiej z Ewą vel Eudokją Pokrycką. 5. Bronisława Mulewicza z Augustem Cieszkowskim. 6. Szlamy Grabskiego z Sylwinem Chmielowskim. 7. Melanji Libchenowej z Warszawsko - Łódzkim Tow. Handl. Sp. Akc. 8. Piotra Florczyka p-ko Firmie „Winkol". 9. Stanisława Skomorowskiego z Pawłem Sajem. 10. Franciszka i Stefana Gerszkiewiczów p-ko Pawłowi Wrocławskiemu. 11. Banku Przemysłowców, Oddział w Zawierciu p-ko Abramowi - Joskowi. 12. Stowarzyszenia Spożywczego „Dźwignia" ze Stanisławem Busiakiewiczem. 13. Jana Sierakowskiego z Bankiem dla Handlu i Przemysłu w Warszawie. 14. Ogółu włościan wsi Stołpno p-ko Sukcesorom Andrzeja Potockiego. 15. JanaLisieckiego, Wacława i Zofji małż. Łuczywek z Izydorem Mantinbandem.

Sprawy dn. 8 lutego.

1. Pawła Buczko z Kajetanem Jańcem. 2. Pawła Sugenia z Krzywobłocką 3. Oksentego Kucyka z Barbarą Naumuk. 4. Augusta Esse p-ko Emilji Esse. 5. Aleksandry Kastel - Kasztel z Anizją Kastel - Kasztel. 6. Daniela Sokoluka z Epistymją Cześlak 7. Cyprjana Jasińskiego p-ko Ignacemu Makarukowi. 8. Jakóba Weila kurat. nad maj. nieobecn. Marji Bujanerowej p-ko Szyi Gruszce. 9. Józefa Waszkiela z Marją Apanelówną. 10. Piotra

Pawłowskiego z Teklą Szafałowicz. 11. Grzegorza Rychtowskiego z Anastazją Twerdiak. 12. Teodora Uglika p-ko Anastazji Uglikowej. 13. Adolfa Wołodźko z Wincentyną Misiułajtisową. 14. Michała Zukina z Ignacym Dowmontem. 15. Odarji Małouchowej z Michałem Dyjasem. 16. Pawła Fiedoruka z Filipem Fiedorukiem. 17. Romualda Bancarewicza z Marją - Krystyną Tyszkiewiczową. 18. Michała i Eustachego Nikołajczuków p-ko Eugenji Szewczukowej.

. Sprawy dn. 9 lutego.

1. Hermana Liedke p-ko Zarządowi Komunikacji Wodnej rzeki Wisły. 2. Salvatore Trovato z Banque du Syndicat de Meuniers de Roumanie. 3. Gromady wsi Okunin p-ko Ignacemu i Ewie małż. Więcławskim. 4. Daniela Szulca p-ko Zarządowi Komunikacji Wodnej rzeki Wisły. 5. Józefy Mizerowej ze Stanisławą Molendrową. 6. Michała Kozickiego p-ko Tow. Akc. Dróg Żelaznych Dojazdowych. 8. Franciszki Przybyły z Marjanną Orczykowską. 9i Pawła Kasprzaka p-ko Rochowi Potrzebnemu. 10. Marji - Teresy Zipserowej p-ko Robertowi Stefaniemu. 11. Chila Zendela z Ruchlą Gelblumową. 12. Benjamina Arendarza p-ko Herszowi Stajnowi. 13. Antoniego Dąbrowskiego z Wincentym i Sabiną małż. Darnikiewicz. 14. Ksawerego Kowalskiego p-ko Agnieszce Margola. 15. Antoniego i Ludwika Gębków z Antonim Wróblem.

Sprawy dn. 10 lutego

1. Przedstawicielstwa Handl. Zw. Socjalist. Radz. Republik p-ko Tow. Przem. Handl. Maurycy Fajans. 2. Bronisława Myślińskiego p-ko Marji Rudnickiej. 3. Firmy „Polskie Zakł. Przem. Cynkowego.

Sprawy dn. 14 lutego.

1. Gerszona Hoffenberga z Wolfem vel Władysławem Dobrzyńskim. 2. Katarzyny Kuźma p-ko Marcinowi Krasuli. 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9. Skarbu Państwa z Marją Rydyger - Bielajew. 10. Skarbu Państwa z Janem Świeckim. 11. Romana Edwarda Wendego w przedmiocie klasyfikacji funduszów ze sprzedaży nieruchomości Nr. 5985 w Warszawie. 12. Jana Podkościelnego p-ko Marcinowi Kuli. 13. Adolfa vel Abram Daumana p-ko Skarbowi Państwa. 14. Marcina Maternego z Marjanną Kaczorową. 15. Jana Deca p-ko Janowi Lubasiowi. 16. Robotn. Spółdz. Spożywcz. „Znicz" p-ko Janowi i Katarzynie małż. Górskim. 17, 18. Leona i Salomei Jabłońskich z Wawrzyńcem Woźniakiem. 19. Józefa Latonia p-ko Romanowi Raszewskiemu. 20. Józefa Latonia p-ko Romanowi Raszewskiemu. 20. Edmunda Bitnera z Juljanną Mazarant. 21. Stefanji Wiśniewskiej z Jakóbem Goździejewskim.

Sprawy dn. 15 lutego.

1. Michała Gelmana p-ko Zejwalowi i Chai Feferóm. 2. Anny i Jana Soroków z Andrzejem Wolaniukiem. 3. Skarbu Państwa p-ko Bańkowi Ludowemu. 4. Daniela Hanesza z Michałem Skolasem. 5. Marji Huk i Józefa

Daszkiewicza z Konstantym Michniewiczem. 6. Teodora Truszczanowa p-ko Marji Nowosad. 7. Jana Danilczuka p-ko Stefanowi Kunickiemu. 8. Marji Obuchowiczówny p-ko Michałowi Babiczowi. 9. Michała Choroszuchy p-ko Teofili Choroszucha. 10. Bronisława i Witalina Bielskich p-ko Benedyktowi Kmicic. 11. Aleksandra Muzyczyna p-ko Marynie Mozel. Anastazji Poluchowiczowej p-ko Justynie Boryczewskiej. 13. Grzegorza i Jana Babiczów p-ko Itarjowi i Charytynie Cwykom. 14. Mikołaja Rudomine p-ko Janowi i Annie Baluchom. 15. Michała Gaponika z Andrzejem Gaponikiem. 16. Aleksandra Sazonowa p-ko Justynowi Łotockiemu. 17. Jana Bubniuka z Jewdokją Okseniuk. 18. Marji Dmochowskiej p-ko Aleksandrowi Szedemu.

Sprawy dn. 16 lutego.

1. Jana Fusieka p-ko Janowi i Marjannie małż. Luśnia. 2. Zeldy Bernsztajnowej z Syndykiem tymczas. masy upadł. Jana Niselsona. 3. Katarzyny Kasperek z Walentym Tudrujem. 4. Towarzystwa Ubezpieczeń „Polonja" p-ko Motlowi Sieradzkiemu. 5. Józefa Atfierowa p-ko Pietrowi Stamirowskiemu. 6. Marjanny Piątkowskiej p-ko Andrzejowi Krężlowi. 7. Magistratu m. Lublina z Leonem Sakowiczem. 8. Władysława Pelińskiego p-ko Błażejowi Kapuścińskiemu. 9. Feliksa i Adeli małż. Kołomyjskich p-ko Romanowi - Janowi Janowskiemu. 10. Antoniego Sitnika z Marjanem Klemensowskim. 11. Wiktorji Grudzień z Tow. Sosnow. Kopalń Węgla. 12. Andrzeja Pawłowskiego p-ko Małce Stembergowej. 13. Szyi Goldsztejna p-ko Saturninowi Milewskiemu. 14. Wincentego i Ludwiki małż. Michałowskich z Anną Libert. 15. Karola Góreckego z Heleną Czyżewicz. 16. Józefy Majewskiej p-ko Józefie Denc. 17. Bajrocha Szysla p-ko Teofilowi Blazuckiemu.

Sprawy dn. 17 lutego.

1. Stanisława Książaka p-ko Skarbowi Państwa. 2. Skarbu Państwa z Janem Woreszko. 3. Katarzyny Margulowej z Dymitrem Łohinem. 4. Lucjana Jankowskiego p-ko firmie „Jan Idźkowski i S-ka". 5. Firmy „Polski Hurt" z Bankiem dla Handlu i Przemysłu w Warszawie. 6. Jadwigi Kosseckiej z Bertą Janotą. 7. Andrzeja Młynarczyka p-ko Konstantemu Młynarczykowi. 8. Wacława Masłowskiego z Emilją Pusch. 9. Ludwika Fludra z Fiszlem Rajsem. 10. Władysława Sosnowskiego z Józefem Dominiukiem. 11. Antoniego Szemplińskiego i in. z Rywenem Przewoźnikiem. 12. Władysława Dyakowskiego p-ko Helenie Gruszkiewicz. 13. Antoniny Ertel p-ko Stanisławowi Stelmachowi. 14. Józefa Kostaneckiego z Jakóbem Mytylem. 15 Marjanny Stolarzowej z Janem Kusym.

Sprawy dn. 21 lutego.

1. Antoniny Zylewiczowej p-ko Janowi Zylewiczowi. 2. Dominika Kwiecińskiego z Wiktorem Bobilewiczem. 3. Bazylego Kotyło p-ko Wandzie Pawęckiej. 4. Karola Trejbsze p-ko Bolesławowi Trejbszo. 5. Artemjusza Nau-

miuka p-ko Konstantemu i Justynowi Naumiukom. 6. Wasy Tursów p-ko Cyprjanowi i Nikonowi Fursom. 7. Chaima Klejszterna p-ko Lejzerowi Moniszersterowi. 8. Karola Załuskiego z Marją Bronowską. 9. Lejzora Hamerszlaka p-ko Moszkowi Małachowi. 10. Josela Lachowickiego z Judesą Wajnerową. 11. Olany i Pawła Lewczucków z Justyną Semeniukową. 12. Szlomy Szandera p-ko Konradowi Stępkowskiemu. 13. Michała Marcińczyka p-ko Esterze i Izaakowi Kirznerem. 14. Mikity Markusa z Teklą Markus. 15. Pelagji Łuciuk z Maksymem Jagetem vel Morszem. 16. Jewgencjusza Prosowa z Tatjaną Proskura. 17. Agafji Łowin p-ko Barbarze Guzowatej. 18. Stanisławy Słupskiej z Marją Zwolińską.

Sprawy dn. 22 lutego.

1. Jana Wedla z Marją i Alfonsem małż. Francke. 2. Stefana i Eufrczynji małż. Stolik p-ko Grzegorzowi Fiesiakowi. 3. Samuela Fechnera z Felicją Chodkiewiczową. 4. Skarbu Państwa z Pawłem Sołohubikiem. 5. Pawła Radziszewskiego z Apolonją Dziems - Radziszewską. 6. Antoniego Kosickiego z Janem i Marcinem Turkiewiczami. 7. Stanisława Libickiego p-ko Helenie Błotowskiej. 8. Izydora Tatarczyka z Florjanem Tatarczykiem. 9. Dymitra Dusika. 10. Kazimierza Małanowskiego z Karolem Raczyńskim. 11. Antoniny, Stanisława, Józefa Lewońców z Kazimierzem Jarosickim. 12. Gordzieja Dawidowicza z Andrzejem Demidowiczem. 13. Anastazji Janucewiczowej. 14. Jana Zmudzkiego z Olgą i Janem Tatkiewiczami. 15. Michała Głuszenia z Andrzejem Demidowiczem. 16. Filipa i Jana Woroszkiewiczów z Uljaną Woroszkiewicz. 17. Anny i Julji Chłomko p-ko Michałowi Łojko. 18. Grzegorza Łobockiego z Zofją Łobocką.

Sprawy dn. 23 lutego.

1. Belgijskiego Tow. Akc. pod nazwą Przemysł. Handl. Tow. dawnych przedsiębiorstw Emila Haeblera z Mikołajem Białoskórskim. 2. Stanisławie Chabrowskiego z Antonim Majewskim. 3. Rozalji Rybakowej z Władysławem Marczewskim. 4. Stanisława Szymańskiego z firmą „Bracia Lubert". 5. Stanisława Wróbla p-ko Ignacemu Pawlickiemu. 6. Rozalji Dulewskiej ze Stanisławą Mikalińską. 7. Franciszka Paluszkiewicza p-ko Marji Rydzyńskiej. 8. Kazimierza Banaszka z Marcinem Woźniakowskim. 9. Franciszki Wojtas z Marjanną i Janem małż. Wisnos. 10. Powiatowej Kasy Chorych w Pińczowie z Zarządem gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Pińczowie. 11. Henryka Cichowskiego z Bencjanem Skarkmanem. 12. Marji Skóry z Marją Chmielewską. 13. Kasy Chorych w Wilnie p-ko Spółdzielni Rolnej Kresowej Związku Ziemian. 14. Maurycego Potockiego p-ko Henrykowi Galasowi. 15. Marjana Czesława Rakowskiego z Kazimierzem Ciesielskim.

Sprawy z dn. 24 lutego.

1. Marjana Zalewskiego p-ko Ignacemu Hordliczce. 2. Franciszka Jagusiaka z Janem Jagusiakiem. 3. Firmy „O Frilling i syn, sp. Akc." z Kon-

radem Jeśmanem. 4. Skarbu Państwa p-ko Sp. firmowy „Fabryka okuć budowlanych i odlewania metali inż. K. Dobrowolski i Ska". 5. Rozalji i Leonarda małż. Małyszków z Janem Oszajca. 6. Gustawa Kramarczyka ze Skarbem Państwa. 7. Joanny Krystyny Stadnickiej z Edmundem Makomaskim. 8. Karola Kubiaka z Leonardem i Anielą małż. Mikołajczyk. 9. Marji Wandy Kołtońskiej p-ko Edwardowi Turczyńskiemu. 10, 11. Judela Zaborowskiego p-ko Mandlowi Tenenbaumowi. 12. Walentyny Drzewieckiej z sukcesorami Józefa Rotbarda. 13. Piotra i Emilji małż. Orman z Janem Ciszowskim. 14. Stanisława Stanisławskiego z Kazimierzem Ramotowskim. 15. 16. Błażeja Himmla p-ko Starczyńskiemu.

Sprawy dn. 28 lutego.

1. Skarbu Państwa p-ko Janowi Szymańskiemu. 2. Stanisława Kielaka p-ko Józefie Stefanji Dzieniowej. 3. Magistratu m. st. Warszawy z Leonem Rothardem. 4. Skarbu Państwa z Abramem Goldsztejnem. 5. Katarzyny Pleban p-ko Marjannie Pleban Rempalskiej. 6. Radomskiego Oddz. Centraln. Organiz. Żydów Ortodoksów p-ko Ickowi i Rajzli małż. Fiszman. 7. Skarbu Państwa p-ko Helenie Marji Granowskiej. 8. Antoniego Kazanowskiego z Antonim Goleckim. 9. Józefa Nowakowskiego z Janem Piecem. 10. Szlamy Mardyksa z Honochem Kempińskim. 11. Wacława Zenowicza z Janiną Umiastowską. 12. Józefa Walczaka p-ko Józefowi Gębskiemu. 13. Franciszka Kabały p-ko Janowi Chwistowi. 14. Wawrzyńca i Marjanny małż. Szponarów p-ko Petroneli Paskowej. 15. Józefa Libiszowskiego z Mikołajem Cellarjuszem.

Sprawy z dn. 29 lutego.

1. Nisona Iwantera z Zofją Małachowską. 2. Płatowa Hryciuka p-ko Aleksandrowi i Katarzynie Hryczukom. 3. Teodora Moraczuka z Janem Ładunem. 4. Majera Wajnsztejna p-ko Zygmuntowi Karpińskiemu. 5. Ulity i Fedosji Naumczuków z Anną Tarasiuk. 6. Klemensa i Macieja Sienków z Ignacym Sieńko. 7. Johanny Łukszowej p-ko Adolfowi i Bolesławowi Bartoszewiczom. 8. Kazimierza Jacyno p-ko Wincentemu Zawielskiemu. 9. Władysława Nieczypora z Zofją Łacińską. 10. Stefana Kantora p-ko Jakóbowi Kantorowi. 11. Piotra Stelmaszczuka ze Stefanem Diduchem. 12. Lejzera Brawarmana p-ko Ignacemu i Piotrowi Danilewiczom. 13. Piotra Sawrasa p-ko Janowi Sawłasowi. 14. Glikierji Trocinkowej p-ko Teodorze Trocinkowej. 15. Marji i Dorofizja Krawczyków p-k Józefinowi Krawczykowi. 16. Wiery Tucinówny p-ko Andrzejowi Prychaczowi. 17. Nikanora Szaguty z Elżbietą Kowalczukową. 18. Ignacego Jarmoszki z Adamem Rusowiczem.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Piotr Jędruszek. Materjał nadesłany drukujemy. Znaczki zarachujemy na dobro Pana.

Zbigniew L. Trudno wysnuć jedynie na podstawie listu, czy artykuł będzie się nadawać do druku. Rękopis należy nadesłać a jeżeli do druku się nada — wtedy chętnie w piśmie umieścimy, zwłaszcza, że temat wskazany jest przedmiotem ogólnego zainteresowania.

Stan. Sk. z Poddębic. Potwierdzamy odbiór listu, za wiadomości dziękujemy i z nich skorzystamy.

B. Cykman. Artykuł polemiczny wydrukujemy, ufni, że sprawa zwyczaju w prawie i prawa zwyczajowego, protoplasty prawa stanowionego i pisanego wywoła dalsze odgłosy.

Stał. Czyt. z Dęblina. Przyznać należy Panu rację w stwierdzeniu braku polskiego kalendarza sądowego. Pierwsze bowiem próby wydania tego kalendarza nie bardzo są fortunne. Jedyny znajdujący się w obiegu kalendarz sądowy jest pełen luk i niedomówień i tak np. nie zawiera spisu obrońców sądowych. A Zrzeszenie musi tę lukę wypełniać, odpowiadając interesantom na podobne zapytania w sprawie adresu poszczególnego obrońcy sądowego; podobnie nie zawiera kalendarz spisu komorników b. zab. pruskiego. Braków tych możnaby naliczyć jeszcze sporo i z tych względów kalendarza tego jeszcze nie polecamy swoim czytelnikom. Kompletniejszym pod tym względem okazał się informator sądowy wydany przez Ryszarda Drużyńskiego, który w zasadzie wytknął sobie skromniejsze cele.

P. Sędziemu Tomaszowi P. z Dąb... — Kartę pocztową p. Sędziego otrzymaliśmy i zgodnie z Jego wolą za pozostawione do dyspozycji naszej pieniądze nabyliśmy dla biednego ucznia brakujące mu książki; serdeczne zaś podziękowanie tegoż komunikujemy Panu Sędziemu jako ofiarodawcy.

NIEPOROZUMIENIE W ZECERNI.

— Panie X. pan źle złożył wyraz „pałaszami", proszę poprawić

— W tej chwili... już gotowe

— Co?! Jeszcze lepiej, „łaszapami", popraw pan, aby prędzej...

— Już...

— „Szałapami", co pan robi?

— Przepraszam, ale tak gorąco...

— Kto słyszał, co podobnego „pamiłasza", cóż u djabła..

— Niech pan nie krzyczy, bo mi się ręce trzęsą i nic nie mogę robić.. oto znowu złożyłem... „miłaszapa"... tam do licha a teraz znowu „szałanipa"... hm, przekleństwo jakieś czy co... „łapamisza"...

— Śpiesz się pan, żadnych żartów nie pozwalam!

— Ale ja nie żartuję tylko, że pan hałasuje. „miłapasza"... „łamiszapa"...

— Do wszystkich djabłów, złóż pan już „szablami", bo widzę, że z „pałaszami" nie dojdziemy do ładu.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.